

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 września 2019 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w L. przeciwko T. O., w punkcie 1 oddalił powództwo, w punkcie 2 nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 2.171,94 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z najistotniejszych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I Instancji wynika, że

w dniu 2 stycznia 2013 roku powód zawarł z pozwanym umowę kompleksową sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usługi dystrybucji dla odbiorców z grupy taryfowej G oraz (...), nr (...) na czas nieokreślony. Przedmiotem umowy było świadczenie przez powoda na rzecz pozwanego usługi kompleksowej polegającej na sprzedaży energii elektrycznej oraz zapewnienie świadczenia usługi jej dystrybucji. W ramach tej umowy energia elektryczna miała być dostarczana pozwanemu do punktu odbioru położonego przy ul. (...) w P., tj. gospodarstwa domowego.

W dniu 17 czerwca 2016 roku pracownik powoda spisał stan licznika u pozwanego o wartości (...). Pracownicy powoda bezskutecznie próbowali dokonać odczytu wskazań licznika znajdującego się wewnątrz mieszkania pozwanego, m.in. w dniach 12 lipca 2016 roku i 4 sierpnia 2016 roku. W dniu 30 czerwca 2016 roku wskazano stan licznika na (...), bez odczytu, na podstawie zużycia w rejonie.

W dniu 30 czerwca 2016 roku powód wypowiedział pozwanemu umowę nr (...).

W dniu 20 marca 2017 r. upoważnieni pracownicy powoda przeprowadzili u pozwanego kontrolę nr (...), wskazując w protokole kontroli, że pozwany pobierał energię elektryczną bez ważnej umowy z Zakładem (...), o czym miała świadczyć różnica w stanach licznika pomiaru energii elektrycznej z dnia 30 czerwca 2016 r. oraz z dnia kontroli. W protokole wskazano, że pozwany został rozliczony w dniu 30 czerwca 2016 r. ze stanem licznika (...), a w dniu kontroli stan licznika wyniósł 35.593 kWh. Nie odnotowano uszkodzeń zabezpieczenia przedlicznikowego 32A, ani plomby (...). Pozwany w protokole kontroli wskazał jedynie, że w budynku mieszkalnym od 2010 roku zamieszkuje jedna osoba. W protokole wskazano również, że pozwany podpisał z powodem w dniu kontroli nową umowę. Różnica między stanem licznika w dniu kontroli 20 marca 2017 roku (stan 35.593 kWh), a stanem w dniu 30 czerwca 2016 r. została przez powoda przyjęta jako podstawa do naliczenia opłaty związanej z nielegalnym poborem energii elektrycznej. Powód szacunkowo ustalił, że pozwany pobrał nielegalnie 9.484 kWh energii elektrycznej. Ostatecznie powód naliczył pozwanemu opłatę za nielegalny pobór energii na kwotę 18.160,20 zł, wystawiając w dniu 21 kwietnia 2017 roku na tę kwotę notę księgową nr (...) z terminem płatności do 5 maja 2017 r. Do kalkulacji kary przyjęto stawki cen energii z roku 2015. Pozwanemu doręczono notę obciążeniową w dniu 25 kwietnia 2017 roku.

Oceniając materiał dowodowy Sąd Rejonowy podniósł, że biegły sądowy z zakresu instalacji elektrycznych w opinii z dnia 9 kwietnia 2018 roku, wskazał, iż akta sprawy i złożone dokumenty nie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, czy szkoda po stronie powódki w ogóle powstała. Biegły w uzupełniającej opinii zaznaczył bowiem, że z załączonych przez powoda kart taryfy nie ma wszystkich danych, w szczególności nie ma stawek według których naliczono notę obciążeniową dla odpowiedniej grupy taryfowej. Na podstawie tych danych nie można zweryfikować poprawności sposobu naliczenia kary. Nadto Sąd Rejonowy ocenił, iż powód nie wykazał, aby doszło do skutecznego wypowiedzenia pozwanemu umowy nr (...) ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2016 roku. Strony łączyła bowiem umowa nr (...) zawarta 2 stycznia 2013 roku, a powód wypowiedział pozwanemu umowę nr (...). Sąd Rejonowy oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. Ś. zgłoszony na okoliczność wypowiedzenia pozwanemu umowy łączącej strony wskazując, że dowód ten nie mógł zmienić oceny zgromadzonego materiału dowodowego, nawet w sytuacji, gdyby świadek zeznała zgodnie z tezą dowodową zakreśloną przez powoda. Z tych samych przyczyn Sąd Rejonowy oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków D. D., T. K. i K. G..

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne. Zważył, iż podstawą prawną dochodzonego przez powoda roszczenia był art. 57 ustawy prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz. 348 ze zm.), jednak powód pomimo ciężącego na nim zgodnie z art. 6 k.c. obowiązku nie wykazał, aby w okolicznościach sprawy doszło do nielegalnego poboru energii. Aby bowiem mówić o nielegalnym poborze energii, pozwany winien pobierać energię elektryczną, bez ważnej umowy. Tymczasem strony łączyła umowa z 2 stycznia 2013 r. nr (...), a powód nie wykazał, aby doszło do jej skutecznego wypowiedzenia. Powód pisemnie wypowiedział umowę nr (...), a nie umowę nr (...). Tym samym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne. Dodatkowo Sąd Rejonowy zauważył, iż abstrahując od kwestii skuteczności wypowiedzenia łączącej strony umowy, powód nie udowodnił wysokości ewentualnej szkody i prawidłowego ustalenia wysokości opłaty za ewentualny nielegalny pobór energii. Złożona do akt przez powoda dokumentacja jest niepełna, a nadto obciążona błędami i omyłkami, które nie powinny mieć miejsca biorąc pod uwagę profesjonalny charakter prowadzonej przez powoda działalności. W protokole kontroli wskazano, jakoby kontrola w mieszkaniu pozwanego trwała 3 dni, zaś stan licznika w dniu kontroli w dwóch miejscach protokołu został różnie określony, to jest na (...) i na (...). Nadto powód obliczył wysokość rzekomo nielegalnie pobranej energii jedynie w sposób szacunkowy, jako że stan licznika na dzień 30 czerwca 2016 r. został jedynie oszacowany z uwzględnieniem średniego zużycia w rejonie, zaś biegły sądowy nie był w stanie po sporządzeniu dwóch opinii określić czy szkoda w ogóle powstała, jej wysokości, ani prawidłowości naliczenia opłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając wyrok w całości.

Skarżący podniósł następujące zarzuty:

I. naruszenie przepisów postępowania, to jest:

1. art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego, pominięcie zgłoszonych wniosków dowodowych w postaci wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a także brak rozważenia treści złożonych w sprawie dowodów z dokumentów, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy;
2. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. przez pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, nieuzasadnienie przyczyn pominięcia wniosku, podczas gdy był on uzasadniony i dotyczył okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;
3. art. 232 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że strona powodowa nie wywiązała się z nałożonego na nią ciężaru dowodu, podczas, gdy zaistnienie takiego poboru i wysokość roszczenia wynika z całości zebranego materiału dowodowego;
4. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz wkroczenie w sferę dowolności tych ocen, jak i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, co doprowadziło Sąd do ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a polegających na przyjęciu, że powódka nie wykazała roszczenia, w sytuacji gdy w przedmiotowej sprawie wykazane zostały przesłanki ustawowe nielegalnego poboru energii elektrycznej oraz w sytuacji gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynikało, że pobór faktycznie miał miejsce;
5. art. 133 § 3 k.p.c. w zw. z art. 131 § 1 k.p.c. poprzez brak doręczenia stronie powodowej pisma procesowego strony przeciwnej z dnia 12 maja 2019 r., a w konsekwencji uniemożliwienie odniesienia się do zarzutów pozwanego;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 57 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne w zw. z art. 6 k.c. poprzez stwierdzenie, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie jest miarodajny dla stwierdzenia nielegalnego poboru energii oraz poprzez stwierdzenie, że powód nie wykazał, że doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej, podczas gdy ze złożonych w sprawie dokumentów niezbitnie wynika, że pozwany korzystał z energii elektrycznej bez zawartej umowy, wobec czego dokonał poboru energii w sposób nielegalny.

Skarżący w złożonej apelacji zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 23 września 2019 r. w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków D. D., T. K. i K. G. oraz M. Ś., z uwagi na ich nieprzydatność do wyjaśnienia istoty sprawy. Postanowieniu temu zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. zw. z art. 258 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. przez pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków, podczas gdy był on uzasadniony i dotyczył okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków D. D. i T. K. na okoliczność przeprowadzenia kontroli u pozwanego oraz ustaleń pokontrolnych, oraz K. G. na okoliczność wysokości roszczenia i sposobu jego wyliczenia, a także M. Ś. na okoliczność wypowiedzenia umowy (...) oraz o przeprowadzenie dowodów z dokumentów złożonych w sprawie przez powódkę.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Na wstępie wyjaśnienia wymaga, iż do rozpoznania apelacji, z uwagi na datę jej złożenia, zastosowanie znajdowały poprzez art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469), przepisy ustawy Kodeks postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją tej ustawy wprowadzoną cytowaną ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. z dniem 7 listopada 2019 r.

Apelacja okazała się niezasadna.

Istota apelacji sprowadza się do zarzutów natury procesowej, a dotyczących oceny dowodów dokonanej przez Sąd I Instancji i w efekcie poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych. Ocena prawna dochodzonego roszczenia była bowiem z oczywistych powodów konsekwencją poczynionych ustaleń faktycznych. A zatem właśnie do tych zarzutów proceduralnych należy odnieść się w pierwszej kolejności. Warunkiem prawidłowego zastosowania prawa materialnego jest wszak uprzednie właściwe ustalenie stanu faktycznego, co może być wynikiem jedynie oceny dowodów zgodnej z dyrektywami procesowymi, zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów procesowego dotyczących postępowania dowodowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 217 § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 258 k.p.c. Poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie, których wyciągnął właściwe wnioski jurystyczne, skutkujące podjęciem skarżonego rozstrzygnięcia. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia dowodowego. Jedynie takie uchybienia można przeciwstawić uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polega na dokonaniu oceny materiału dowodowego w sposób nielogiczny, niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego, niewszzechstronny. Z kolei zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. może być skuteczny tylko w sytuacji, gdy zostanie wykazane, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru. Przepis art. 227 k.p.c. wyznacza granice, w jakich podawane przez stronę fakty mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Na jego podstawie sąd dokonuje selekcji zgłaszanych dowodów z punktu widzenia oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć.

Bezspornym w sprawie było, że strony łączyła umowa z dnia 2 stycznia 2013 r. nr (...) sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usługi dystrybucji zawarta na czas nieokreślony, której dokument został złożony do akt (k. 89). W

oparciu o dowody z dokumentów Sąd Rejonowy uznał, iż powód nie wykazał podnoszonej okoliczności wypowiedzenia pozwanemu przedmiotowej umowy. Taką ocenę Sąd Rejonowy wywiódł z tego, iż przedłożone przez powoda wypowiedzenie umowy z dnia 30 czerwca 2016 r. dotyczyło, jak wskazano w treści samego dokumentu wypowiedzenia, umowy nr (...), a nie łączącej strony umowy o numerze (...). Takiej ocenie, dokonanej przez Sąd I Instancji w oparciu o złożone przez powoda dokumenty skarżący w zasadzie nie stawia żadnych konkretnych zarzutów, kwestionując jedynie niezasadne zdaniem apelującej oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. Ś. zgłoszonego zresztą już w toku postępowania, po wydaniu drugiej niekorzystnej dla powoda opinii biegłego z zakresu instalacji elektrycznych P. G., na okoliczność wypowiedzenia umowy nr (...). Odnosząc się do tego zarzutu podnieść należy, iż jakkolwiek okoliczność zakreślona co do tego środka dowodowego w tezie dowodowej niewątpliwie miała dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowe znaczenie, to jednak Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I Instancji, iż przeprowadzenie tego dowodu nie mogło zmienić oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Zgłoszony przez powódkę dowód z zeznań świadka był nieprzydatny dla stwierdzenia okoliczności wypowiedzenia umowy. Skoro bowiem wypowiedzenie zostało dokonane w formie pisemnej, a w jego treści wskazano konkretny numer umowy, której dotyczyło, trudno uznać, aby dowód z zeznań świadka miał skutkować odmienną oceną co do treści doręczonego pozwanemu wypowiedzenia umowy dokonanego w formie pisemnej. Jak stanowi art. 77 § 2 k.c., jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej, jej rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie wymaga zachowania formy dokumentowej, chyba że ustawa lub umowa zastrzega inną formę. Z punktu widzenia niniejszej sprawy istotna była treść pisemnego wypowiedzenia jaka dotarła do pozwanego jako drugiej strony umowy, a nie jedynie sama wola powoda co do wypowiedzenia łączącej strony konkretnej umowy. Jest to tym bardziej istotne, jeśli zważyć na profesjonalny charakter prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej oraz konsumencki charakter łączącej strony stosunku umownego. W tym miejscu ocenę dowodów, dokonaną przez Sąd Rejonowy, jak i będące konsekwencją poczynionych w jej wyniku ustaleń faktycznych, rozważania prawne, należy uzupełnić poprzez wskazanie, że powódka powołująca się w toku postępowania na kluczową z punktu widzenia żądania pozwu okoliczność wypowiedzenia pozwanemu kompleksowej umowy sprzedaży energii elektrycznej nie złożyła do akt Regulaminu wykonywania umów kompleksowych. Zgodnie zaś z regulacją punktu 7 i 8 łączącej strony umowy (k. 89 odw.), zasady zmiany i rozwiązania umowy, w tym szczegółowe warunki wypowiedzenia umowy określone zostały w w.w. Regulaminie. Biorąc pod uwagę, iż pozwany już w złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty wyraźnie zakwestionował okoliczność skutecznego rozwiązania umowy, utrzymując że strony łączyła ważna umowa na dostawę energii elektrycznej, powódkę zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodowego wyrażoną w art. 6 k.c. obciążał obowiązek wykazania skutecznego rozwiązania umowy zawartej w 2013 r. Tymczasem nawet pomijając kwestię czy wypowiedzenie z dnia 29 kwietnia 2016 r. dotyczyło umowy nr (...), co można by najwyżej domniemywać biorąc pod uwagę, adres punktu odbioru energii wskazany w wypowiedzeniu (P. ul. (...)), jednak przy niepewnym założeniu, że stron nie łączyła żadna inna umowa o dostawę energii elektrycznej do punktu zlokalizowanego pod tym adresem, czego nie można wykluczyć, bo jak wynika z pism pozwanego pod tym adresem pozwany prowadzi również fermę drobiu, należy uznać, iż powódka nie wykazała skuteczności wypowiedzenia tej umowy. Do akt nie został bowiem złożony będący elementem umowy Regulamin wykonywania umów kompleksowych, a zatem brak było możliwości ustalenia warunków umownych dających powódce uprawnienie do wypowiedzenia umowy. Tym samym, w świetle materiału dowodowego sprawy, brak jest podstaw do uznania, iż podnoszona przez powódkę okoliczność zalegania przez pozwanego z opłatami za energię elektryczną za trzy miesiące była umowną podstawą do wypowiedzenia łączącej strony umowy. W konsekwencji brak jest podstaw do stwierdzenia, że w okolicznościach sprawy przed datą kontroli przeprowadzonej u pozwanego przez pracowników powoda doszło do skutecznego rozwiązania przez powódkę umowy nr (...). Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, istotnie jak podniósł Sąd Rejonowy, dowód z zeznań świadka M. Ś., przy uwzględnieniu tezy dowodowej zakreślonej przez powoda, nie mógł mieć wpływu na dokonaną w sprawie ocenę dowodów, a jako taki podlegał oddaleniu jako zbędny i nie mający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W konsekwencji również zasadna, z tych samych powodów, była decyzja Sądu I Instancji o oddaleniu wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków D. D. i T. K. zgłoszonych na okoliczność przeprowadzenia kontroli u pozwanego oraz ustaleń pokontrolnych oraz z zeznań świadka K. G. zgłoszonego na okoliczność wysokości roszczenia i sposobu jego wyliczenia. Skoro bowiem powódka nie wykazała skutecznego wypowiedzenia pozwanemu

umowy sprzedaży i dystrybucji energii elektrycznej, a nielegalny pobór energii wywodziła jedynie z jak utrzymywała poboru przez pozwanego energii bez ważnej umowy łączącej strony, przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków nie mogło mieć wpływu na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy, a skoro tak było zbędne. Dodatkowo należy zauważyć, iż za słuszością decyzji Sądu Rejonowego co do oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. G. przemawia również sposób zakreszenia przez powoda tezy dowodowej. Okoliczność wysokości dochodzonego roszczenia, jak i sposobu jego wyliczenia nie jest okolicznością faktyczną wymagającą dowodu, a co najwyżej stanowiskiem procesowym powódki w niniejszej sprawie, która występując z pozwem formułuje określone roszczenie poddawane pod osąd sądu.

W konsekwencji dokonana przez Sąd Okręgowy w trybie art. 380 k.p.c. na wniosek skarżącej kontrola instancyjna postanowienia Sądu I Instancji wydanego na rozprawie w dniu 23 września 2019 r. o oddaleniu wniosków strony powodowej o dopuszczenie dowodu z zeznań w.w. świadków, prowadzi do wniosku o prawidłowości tego rozstrzygnięcia i niezasadności stawianych przez skarżącą zarzutów. Oddalenie tychże wniosków z pewnością bowiem z powodów wyżej wskazanych nie stanowiło naruszenia art. 227 k.p.c., a zatem również art. 217 § 2 k.p.c. Z kolei zarzut naruszenia przez Sąd I Instancji art. 258 k.p.c. jest o tyle chybiony, iż przepis ten adresowany był do stron postępowania, a nie sądu, nakładając na stronę obowiązek właściwego formułowania wniosków dowodowych w zakresie dowodu z zeznań świadków. Wnioski dowodowe strony powodowej w zakresie dowodu z zeznań świadków zostały zaś przez Sąd I Instancji oddalone z uwagi na zbędność tych dowodów dla rozstrzygnięcia sprawy, a nie brak zakreszenia tezy dowodowej, czy też brak wskazania adresu świadka.

Rozważania Sądu I Instancji dotyczące nie wykazania przez powódkę prawidłowości wyliczenia opłaty z tytułu nielegalnego poboru energii, jako podniósł Sąd Rejonowy, zostały powołane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia jedynie na marginesie rozważań Sądu i nie miały dla rozstrzygnięcia sprawy decydującego znaczenia. Taką ocenę podziela również Sąd Okręgowy. Tym samym ocena formułowanych w apelacji zarzutów dotyczące błędnego uznania przez Sąd I Instancji, iż wysokość dochodzonego roszczenia nie została wykazana okazały się w istocie bezprzedmiotowe, co zwalnia Sąd Okręgowy od merytorycznej oceny tych zarzutów. Zatem jedynie dla porządku można podnieść, iż mija się z prawdą apelujący podnosząc, iż po wydaniu opinii przez biegłego z zakresu instalacji elektrycznych, który sformułował jednoznaczny wniosek o braku możliwości ustalenia prawidłowości naliczenia opłaty z tytułu nielegalnego poboru energii, a to wobec braków w złożonej przez powoda dokumentacji, powód wnioskował o wezwanie biegłego na rozprawę. Otóż po wydaniu opinii podstawowej z dnia 9 kwietnia 2018 r. pełnomocnik powoda w piśmie procesowym z dnia 8 maja 2019 r. wniósł jedynie o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczności podane w przedmiotowym piśmie (nie sprecyzowane bliżej). Tenże wniosek dowodowy został przez Sąd I Instancji zrealizowany postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 3 czerwca 2019 r., na podstawie którego to postanowienia biegły w czerwcu 2019 r. wydał opinię pisemną uzupełniającą, w której ostatecznie podtrzymał wniosek o dalszej niekompletności dostarczonej przez powoda dokumentacji, mimo jej częściowego uzupełnienia w toku postępowania oraz w efekcie tej niekompletności o braku możliwości zweryfikowania prawidłowości naliczenia opłaty zgodnie z notą obciążeniową wystawioną przez powódkę. Biegły wskazał w szczególności na brak fragmentu „taryfy” wskazującego na stawki przyjęte w nocie obciążeniowej. Po wydaniu opinii uzupełniającej i doręczeniu jej pełnomocnikowi powoda, powód nie sformułował wniosku o dopuszczenie dowodu z kolejnej uzupełniającej opinii biegłego. Brak zatem było możliwości zweryfikowania przez Sąd prawidłowości naliczenia opłaty wskazanej w nocie obciążeniowej, mimo złożenia przez powoda przy piśmie z dnia 9 sierpnia 2019 r. wykazu stawek opłat netto dla grupy taryfowej G11, G12, (...) i G 12w. W tym zakresie, w okolicznościach sprawy potrzebny był dowód z opinii biegłego, a stosownego wniosku powód już nie zgłosił. Powód nadto nie złożył również wszystkich żądanych przez biegłego dokumentów, to jest nie złożył m. in. wydruków odczytu stanów licznika z dodatkową rubryką średniodobowego zużycia energii elektrycznej. W konsekwencji trafna była ocena Sądu I Instancji, iż prawidłowość naliczenia opłaty z tytułu nielegalnego poboru, abstrahując nawet od zasady odpowiedzialności pozwanego, nie została przez powoda wykazana. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż dokonana przez Sąd I Instancji ocena dowodów jest prawidłowo, logiczna, wszechstronna i odpowiada regułom rządzącym postępowaniem dowodowym, a zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest gołosłowny. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne są prawidłowe, a wywiedzione wnioski jurydyczne zasadne.

Zgodnie z art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (t. jedn. - Dz.U. z 2020, poz. 833) nielegalne pobieranie paliw lub energii oznacza pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Jak zaś stanowi art. 57 ust. 1 cytowanej ustawy w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych. W okolicznościach sprawy powódka dochodziła zasądzenia opłaty z tytułu nielegalnego poboru energii, wywodząc tenże nielegalny pobór z podnoszonej okoliczności pobierania przez pozwanego energii elektrycznej bez zawartej umowy. W konsekwencji nie wykazania przez powódkę skutecznego wypowiedzenia łączącej strony umowy z 2 stycznia 2013 r. odpadła podstawowa przesłanka warunkująca zasadność powództwa. Powódka nie wykazała bowiem faktu nielegalnego poboru energii. Już powyższe, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy skutkować musiało oddaleniem powództwa. W konsekwencji zarzut nierozpoznania przez Sąd I Instancji istoty sprawy, jak i naruszenia prawa materialnego, to jest art. 57 ustawy prawo energetyczne, jest zupełnie chybiony.

Zamierzonego skutku nie mógł również odnieść zarzut naruszenia art. 133 § 3 k.p.c. w zw. z art. 133 § 1 k.p.c. poprzez niedoręczenie pełnomocnikowi strony powodowej odpisu pisma pozwanego datowanego na 12 maja 2019 r. (k. 83). Istotnie odpis tego pisma nie został doręczony stronie powodowej, co stanowiło naruszenie reguł procesowych, Należy jednak zauważyć, iż profesjonalny pełnomocnik powoda w osobie radcy prawnego miał wiedzę o złożonym przez pozwanego piśmie. Okoliczność ta wprost wynika z postanowienia Sądu Rejonowego wydanego na rozprawie w dniu 3 czerwca 2019 r. i przytoczonego w doręczonej pełnomocnikowi powoda w odpisie pisemnej opinii uzupełniającej biegłego z czerwca 2019 r., Nadto okoliczność złożenia przedmiotowego pisma, była podnoszona także w dalszej części opinii biegłego, który w treści opinii nawiązywał do tego pisma. Mimo powyższego pełnomocnik powoda obecny na rozprawie w dniu 23 września 2019 r. zrezygnował z możliwości podnoszenia tego uchybienia w trybie art. 162 k.p.c. A zatem obecnie powoływanie się na to uchybienie jest oczywiście spóźnione i nie może wyrzucić skutków zamierzonych przez powódkę. Na marginesie można jedynie podnieść, iż brak doręczenia przedmiotowego pisma nie miał żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Twierdzenia pozwanego podnoszone w piśmie datowanym na 12 marca 2019 r. nie zostały udowodnione, nie stanowiły podstawy jakichkolwiek ustaleń w sprawie, a również biegły w wydanej opinii wprost wskazał, iż dokumenty zawarte w aktach sprawy nie pozwalają na zweryfikowanie stawianych przez pozwanego tez o nieprawidłowościach w działaniu sieci energetycznej.

Wobec powyższego apelacja okazała się niezasadna w całości, co skutkowało jej oddaleniem przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c.